

Sygnatura akt I C 80/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jan Bartniak

Ławnicy:

Protokolant: p.o. sekr. sąd. J. W.

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015 roku w Koninie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko T. M.

o **zapłatę**

1. zasądza od pozwanego T. M. na rzecz powoda (...) w W. kwotę 191.099,98 złotych (sto dziewięćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy), z odsetkami ustawowymi od dnia 2 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty.
2. Zasądza powodowi od pozwanego kwotę 15.943,80 złotych (piętnaście tysięcy dziewięćset czterdzieści trzy złote osiemdziesiąt groszy) kosztów procesu.

SSO Jan Bartniak

Sygn. akt I C 80/14

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwany T. M. ma zapłacić na rzecz powoda kwotę 191.099,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa(k.2-3 i k.528), a w przypadku wniesienia przez pozwanego zarzutów - o zasądzenie kwoty 191.099,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że (...) w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w dniu 4 kwietnia 2013 roku sprzedał pozwanemu 600 sztuk warchlaków. Z tego tytułu (...) wystawił pozwanemu fakturę VAT na kwotę 195.624,96 zł z terminem wymagalności 2 sierpnia 2013 roku. Do przedmiotowej faktury w dniu 12 lipca 2013 roku została wystawiona faktura korekta nr (...) na kwotę 4.524,98 zł. Wobec powyższego do zapłaty pozostaje kwota 191.099,98 zł. Mimo upływu płatności pozwany nie uregulował zadłużenia. (...) scedował na powoda należności wynikające z ww. faktur (k. 2-5)

Zarządzeniem z dnia 17 stycznia 2014 roku sprawa została przekazana do postępowania zwykłego (k. 32).

Pozwany T. M. w odpowiedzi na pozew z dnia 28.04.2014 r.(k.79-81) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany przyznał, że

w dniu 4 kwietnia 2013 roku kupił od (...) 600 sztuk warchlaków. W treści zamówienia wskazano, że matki warchlaków były szczepione przeciwko chorobie (...), M. i A., a zatem warchlaki miały być wolne od chorób. W protokole dostawy z dnia 4 kwietnia 2013 roku stwierdzono, że 1 sztuka padła, a 2 miały uszkodzone odbyty. Uszkodzenia te świadczą, że był to początek fazy choroby układu pokarmowego. W dniu 17 kwietnia 2013 roku padły 3 sztuki, jedna została przekazana do Laboratorium, gdzie stwierdzono wzrost pałeczek E. (...). W okresie od 19 kwietnia do 2 sierpnia 2013 roku padło 50 sztuk. Stwierdzono, że warchlaki są chore i choroba ta powstała przed ich dostarczeniem – stwierdzono u nich cirkowirus. Pozwany otrzymał więc towar niepełnowartościowy, a poza tym stwierdzono nieprawidłowe okolczykowanie świń. Pozwany zwracał się do P. G. opisując powstałe problemy, żądał także dostarczenia świadectw zdrowia warchlaków, ale do dnia dzisiejszego nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Na skutek chorób padły ogólnie 121 warchlaki, a wydatki na leczenie pozwany ocenia na równą ich wartości. Pozwany zgłosił zastrzeżenia również co do wagi dostarczonych warchlaków. Wskazał nadto, iż lekarz weterynarz w K. nakazał wybicie 568 sztuk z uwagi na choroby i nieprawidłowości dotyczące kolczykowania (...). Straty jakie poniósł pozwany, obejmują 121 padłych warchlaków, wydatki na leczenie weterynaryjne oraz zwiększone zużycie paszy do karmienia. Co prawda pozwany sprzedał 479 sztuk, ale 20 z nich przeznaczonych zostało do utylizacji, a pozostałe z uwagi na choroby ważyły ok. 110 kg zamiast 125 kg. Pozwany wskazał, że świni nie uzyskały ceny, jaką powinny uzyskać, a nadto zużyły więcej paszy (k. 79-81).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 listopada 2011 roku powód zawarł ze (...) umowę faktoringu, przedmiotem której jest przenoszenie przez F. (P. G.) na (...) (powoda) wierzytelności przysługujących F. wobec jego kontrahentów oraz zapłata F. przez (...) należnych mu kwot. W § 2 umowy F. przeniósł na (...) wszystkie swoje wierzytelności z tytułu sprzedaży i dostawy towarów lub świadczenia usług, a na podstawie pkt 4.4 ogólnych warunków faktoringu, faktor na podstawie wniosku faktoranta dokonywał oceny wysokości limitu finansowania i limitu delkredere dłużnika, przy czym decyzja o przyznaniu limitu finansowania lub limitu delkredere jest równoznaczna z włączeniem dłużnika do umowy. W stosunku do pozwanego powód podjął decyzję o włączeniu go w poczet dłużników (bezsporne, a nadto dowód: kserokopia umowy faktoringu z dnia 29 listopada 2011 roku k. 48-65, wydruk maila k. 66)

Pozwanemu T. M. – w związku z prowadzoną działalnością - zostały nadane numery siedziby stada (...)–001 oraz (...) (...) (dowód: kserokopia zaświadczeń o nadaniu numeru stada k. 278-279).

W 2013 roku pozwany T. M. zamówił w (...) (...) dwa razy po 600 sztuk warchlaków. Pierwsze 600 sztuk warchlaków zostało dostarczonych pozwanemu w dniu 28 marca 2013 roku i były one oznakowane numerem (...) (dowód: kserokopia protokołu dostawy k. 98, kserokopia świadectwa zdrowia dla zwierząt w handlu międzynarodowym k. 167-168, 253-254, kserokopia faktury VAT nr (...) k. 445). Kolejna dostawa warchlaków została zamówiona na dzień 4 kwietnia 2013 roku. W zamówieniu (...) określił cenę za sztukę o wadze 30 kg, przy czym cena miała podlegać regulacji z tytułu różnic wagowych (nadwaga i niedowaga) w zakresie +/- 0,60 euro, warchlaki miały pochodzić z (...), status zdrowotny: (...) negatywne, M. negatywne, A. negatywne. Dostawa została dokonana w dniu 4 kwietnia 2013 roku, waga warchlaków wynosiła 154,70 kg – 25,78 kg/szt.. W przypadku 3 sztuk pozwany przy dostawie zgłosił reklamację: 1 sztuka padła, a 2 miały bardzo mocno uszkodzone odbyty. Pozwany podpisał protokół dostawy zwierząt z dnia 4 kwietnia 2013 roku (dowód: kserokopia protokołu dostawy k. 23, kserokopia protokołu odbioru k. 93, 280, kserokopia zamówienia k. 99, 206, kserokopia świadectwa zdrowia dla zwierząt w handlu wewnątrzspółnotowym k. 169-170, 251-252).

Z tytułu dokonanej dostawy (...) w dniu 4 kwietnia 2013 roku wystawił (...) na kwotę 195.624,96 zł, z terminem płatności do dnia 1 sierpnia 2013 roku. Wartość dostarczonych 600 sztuk warchlaków wynosiła 196.608 zł, gdyż P. G. odliczył od wartości dostawy kwotę 983,04 zł w związku ze zgłoszoną reklamacją dotyczącą 3 sztuk warchlaków. Ponadto na fakturze poinformowano pozwanego, iż należności wynikające z faktury zostały scedowane na powoda w ramach umowy faktoringu (dowód: kserokopia faktury (...) k. 22). W dniu 12 lipca 2013 roku (...)w Z. wystawił fakturę VAT-korektę nr (...), dokonując korekty kwoty należności głównej z kwoty 195.624,96 zł na kwotę 191.099,98 zł (dowód: kserokopia faktury VAT-korekty nr (...) k. 24, 446).

Warchlaki dostarczone w dniu 4 kwietnia 2013 roku pochodziły z L., miały różne numery kolczyków na prawym i lewym uchu: (...), (...). Decyzjami z dnia 22 kwietnia 2013 roku i 13 czerwca 2013 roku (...) K. nadał stadu świń będących własnością pozwanego status stada seronegatywnego od choroby A.. W dniu 9 maja 2013 roku pozwany powiadomił (...) w K., że dostarczony w dniu 4 kwietnia 2013 roku transport warchlaków posiada różne numery kolczyków. W dniu 10 maja 2013 roku (...) w K. dokonał kontroli gospodarstwa pozwanego znajdującego się w (...). W okresie kontroli stwierdzono zachorowanie 53 sztuk warchlaków, których stan pogorszył się pomimo podawanych preparatów leczniczych i chemioterapeutyków. Decyzją z dnia 10 maja 2013 roku (...) w K. nakazał pozwanemu izolację 568 sztuk świń – warchlaków do czasu wyjaśnienia przez władze weterynaryjne (...) nieprawidłowego oznakowania trzody chlewnej. Decyzją z dnia 17 maja 2013 roku (...) K. objął nadzorem stado świń przebywającym na terenie gospodarstwa rolnego pozwanego. Decyzją z dnia (...) w K. wykluczył chorobę zakaźną – afrykański pomór świń u zwierząt przebywających na terenie gospodarstwa. Decyzją z dnia 26 czerwca 2013 roku (...) w K. nakazał pozwanemu ubój 558 sztuk świń znajdujących się w gospodarstwie pozwanego (dowód: kserokopia decyzji z dnia 10 maja 2013 roku k. 85-87, kserokopia decyzji z dnia 17 maja 2013 roku k. 88-89, kserokopia decyzji z dnia 25 czerwca 2013 roku k. 90-91, kserokopia decyzji z dnia 22 kwietnia 2013 roku k. 100, 112, kserokopia listy kontrolnej (...) k. 101-111, 207-217, kserokopia decyzji z dnia 13 czerwca 2013 roku k. 113-114, sprawozdanie z wyników badań k. 115-117, kserokopia sprawozdania z wyników badań dot. pomoru świń k. 120-121, kserokopia decyzji z dnia 3 czerwca 2013 roku k. 122-123).

Decyzjami z dnia 19 lipca, 1 i 2 sierpnia 2013 roku (...)w K. stwierdził, że w kilku sztukach odstawionych do ubojni stwierdzono różycę i mięso nie nadaje się do spożycia, przy czym dotyczyło to mięsa wieprzowego nr kolczyka (...) (dowód: kserokopia decyzji z dnia 2 sierpnia 2013 roku k. 255, 398, kserokopia decyzji z dnia 1 sierpnia 2013 roku k. 256, 399, kserokopia decyzji z dnia 19 lipca 2013 roku k. 400)

Pismem z dnia 10 maja 2013 roku (...) w K. poinformował (...) (...) w P. o nieprawidłowościach w oznakowania zwierząt. W odpowiedzi na to pismo (...) wskazał, iż zwierzęta były oznakowane numerem siedziby stada, w którym się urodziły ((...)) oraz numerem siedziby stada, z którego zostały wysłane (...) ((...)). Zwierzęta winny być jednak oznakowane numerem (...). Stwierdził nadto że gdy kontrola stanu zdrowia zwierząt nie wykaże niepokojących objawów klinicznych, nie ma przeciwwskazań aby świnię miały być poddane ubojowi, a mięso mogło być przeznaczone do spożycia przez ludzi (dowód: kserokopia pisma z dnia 19 czerwca 2013 roku k. 83-84, kserokopia pisma z dnia 10 maja 2013 roku k. 118-119).

W kwietniu 2013 roku padło 15 sztuk warchlaków, w maju 2013 roku – 27 sztuk, w czerwcu 2013 roku – 17 sztuk, w lipcu i sierpniu 2013 roku - 14 sztuk, we wrześniu 2013 roku – 46 sztuk, w październiku 2013 roku – 23 sztuki (dowód: kserokopia dokumentów odbioru padliny k. 124-150, 218).

W okresie od dostawy dokonanej w dniach 28 marca ((...)) i 4 kwietnia 2013 roku ((...), (...)) w gospodarstwie pozwanego znajdowały się również świnię pochodzące (...) (dowód: wydruk stanu posiadania zwierząt na potrzeby (...) k. 290-295, 382-384).

W dniu 23 marca 2013 roku pozwany wydatkował na paszę kwotę 23.846,98 zł, w dniu 8 maja 2013 roku - 101.360,45 zł, w dniu 13 maja 2013 roku – 25.479,86 zł, w dniu 17 maja 2013 roku – 29.160,31 zł, w dniu 25 maja 2013 roku - 22.317,53 zł, w dniu 31 maja 2013 roku – 27.801,45 zł, w dniu 10 czerwca 2013 roku - 25.944,24 zł, w dniu 13 czerwca 2013 roku – 27.567 zł, w dniu 21 czerwca 2013 roku – 28.404 zł, w dniu 27 czerwca 2013 roku – 28.242 zł, w dniu 4 lipca 2013 roku – 29.106 zł, w dniu 11 lipca 2013 roku – 16.821 zł, w dniu 19 lipca 2013 roku – 25.498,91 zł (dowód: kserokopie faktur k. 355-380)

W dniu 2 kwietnia 2013 roku pozwany wydatkował kwotę 899 zł na usługi weterynaryjne, w dniu 18 kwietnia 2013 roku 2.980 zł, w dniu 23 kwietnia 2013 roku – 960 zł, w dniu 8 maja 2013 roku - 2.610 zł, w dniu 29 kwietnia 2013 roku – 680 zł, w dniu 30 kwietnia 2013 roku – 410 zł, w dniu 22 maja 2013 roku – 840 zł, w dniu 6 czerwca 2013 roku – 1.430 zł, w dniu 18 czerwca 2013 roku – 1.720 zł, w dniu 19 czerwca 2013 roku – 221,40 zł. W dniu 2 maja 2013 roku

pozwany wydatkował kwotę 80 zł na usługę laboratoryjną, w dniu 20 maja 2013 roku 551,40 zł (dowód: kserokopie faktur k. 202, 281, 426-433, 435-436, 443-444)

W dniu 1 lipca 2013 roku pozwany sprzedał(...) (dostarczając je do (...) i (...)) 399 sztuk zwierząt (za kwotę 268.684,75 zł), w dniu 19 lipca 2013 roku 178 sztuk (za kwotę 142.364,72 zł), w dniu 22 lipca 2013 roku 59 sztuk (za kwotę 42.588,69 zł), w dniu 1 sierpnia 2013 roku 220 sztuk zwierząt (za kwotę 151.944,44 zł), a w dniu 2 sierpnia - 176 sztuk zwierząt (za kwotę 116.705,25 zł). Ponadto w dniach 4 czerwca 2013 roku, 18 lipca 2013 roku i 26 sierpnia 2013 roku pozwany sprzedał (...), świnie za kwoty 3.520 zł (7 tuczników), 1.531,17 zł (2 tuczniaki) i 16.129,39 zł (25 tuczników), nadto w dniu 12 lipca pozwany sprzedał kolejne sztuki zwierząt z dostaw z dnia 28 marca i 4 kwietnia 2013 roku (dowód: kserokopie faktur, rachunków i dowodów dostaw k. 246-250, 257-259, 260-261, 382-384, 447-451, wydruk stanu posiadania zwierząt na potrzeby (...) k. 290-295, wydruki dotyczące sprzedaży k. 387-397, 401-420, 447-451).

Pozwany sygnalizował P. G. problemy z warchlakami. W dniu 10 maja 2013 roku na zlecenie P. G. w gospodarstwie pozwanego w O. wizytował lek. wet. K. W. (1). W raporcie z wizyty wskazał on, że warunki zootechniczne zwierząt są średnie, świnie znajdują się w wyeksploatowanym budynku po kurniku, wentylowanym za pomocą drzwi i okien. Dostarczone w dniu 28 marca 2013 roku warchlaki były w stanie dobrym, natomiast w dostawie z dnia 4 kwietnia 2013 roku widoczne były zróżnicowania wagowe, ok. 50 sztuk odstawało znacznie od stada charaktem i utratą wagi oraz biegunką. W dniu 18 kwietnia 2013 roku padło 6 sztuk, do dnia wizyty – 29 sztuk. K. W. (1) stwierdził, że powodem zachorowania jest cirkowirus, zaproponował po każdym nowym wstawieniu jak najszybsze wykonanie szczepień. W dniu 16 maja 2014 roku odbyła się kolejna wizyta w gospodarstwie pozwanego. W protokole wskazano, że w związku z podjętymi działaniami zwierzęta wyglądają lepiej (dowód: kserokopia protokołu i raportu z wizyty k. 94-97, zdjęcia k. 464-474, zeznania świadka K. W. k. 333v-334, zeznania świadka G. A. k. 332-333)

Pozwany w ramach leczenia zwierząt, zaordynowanego przez lekarza opiekującego się stadem P. K., podawał im doksycylinę oraz kolistynę, nadto odizolował chore świnie w kojcu „szpitalnym”, odgrodzonym od innych płytami drewnianymi (k. 200). W dniu 17 kwietnia 2013 roku (...) przeprowadziło badania anatomopatologiczne padniętych warchlaków, bakteriologiczne i w kierunku określenia lekowrażliwości drobnoustrojów warchlaka. W wyniku badania stwierdzono wzrost pałeczek (...), a nadto wychudzenie, wychudzenie, wybroczyny w tkankach podskórnych, obecność obfitego śluzu w świetle tchawicy i krtani, rozpulchnianie błony śluzowej żołądka, przekrwienie tkanki płucnej, obrzęk i przekrwienie śledziony, obrzęk wątroby, obecność wybroczyn w obrębie wątroby. W dniu 26 kwietnia 2013 roku (...) (...) (w pracowni bakteriologii i parazytologii) przeprowadziło badania kału warchlaków w kierunku wykrywania obecności pałeczek S. – wynik był negatywny, w dniu 15 maja 2013 roku u badanej sztuki stwierdzono obecność (...) (dowód: kserokopia sprawozdań z badań k. 152, 203-205, 282-285, kserokopia wyciągu z ewidencji leczenia zwierząt k. 153-163, 262-272, kserokopia umowy o świadczenie usług weterynaryjnych k. 166, 201)

Pismami z dnia 9 sierpnia i 19 sierpnia 2013 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 191.099,96 zł (dowód: kserokopia pisma z dnia 9 sierpnia 2013 roku k. 25, kserokopia pisma z dnia 19 sierpnia 2013 roku k. 26).

Pismami z dnia 30 sierpnia 2013 roku, 27 września 2013 roku i 25 października 2013 roku pozwany zwracał się do (...) o przesłanie wyników badań i szczepień matek warchlaków (dowód: kserokopia pisma z dnia 30 sierpnia 2013 roku k. 92, kserokopia pisma z dnia 25 października 2013 roku k. 151, kserokopia pisma z dnia 27 września 2013 roku k. 187-180)

Jak wynika z niekwestionowanej przez strony procesu opinii (...). T. S., na stan zdrowia świń utrzymywanych w fermach zarodowych i produkcyjnych negatywnie wpływa cały szereg czynników zakaźnych i niezakaźnych. Zaburzenia zdrowia skutkujące zbyt niskimi przyrostami masy ciała, zbyt dużym zużyciem paszy, zbyt długim okresem tuczu czy padnięciem świń mają w większości złożoną etiologię. Objawy kliniczne zaburzeń zdrowia pozwalają jedynie na wysunięcie podejrzenia wystąpienia choroby tej lub innej, co każdorazowo powinno być zweryfikowane ostatecznie przez wykonanie odpowiednich badań sekcyjnych i laboratoryjnych, mających na celu określenie charakterystycznych zmian anatomopatologicznych i wykrycie drobnoustroju (lub jego materiału genetycznego) lub swoistych przeciwciał skierowanych przeciw jego antygenom. Wykrycie patogenu lub jego materiału genetycznego świadczy o infekcji

istniejącej w chwili pobierania materiału, choć nie zawsze świadczy o tym, że śmierć nastąpiła w wyniku zakażenia wykrytym drobnoustrojem. Ponieważ choroby świń bardzo często mają charakter polietiologiczny, wielokierunkowe musi być również postępowanie diagnostyczne, które nie powinno się ograniczać tylko do jednego kierunku badania. Ostateczne rozpoznanie może być postawione przez lekarza weterynarii na podstawie wywiadu, ocenie warunków panujących w fermie, sposobu zarządzania fermą, badania klinicznego, badania sekcijnego i badań laboratoryjnych.

C. (...) ((...)) nie posiada otoczki białkowlipidowej, z czego wynika ich duża odporność na warunki środowiska zewnętrznego i działanie środków dezynfekcyjnych. Wirus ten występuje powszechnie na świecie, praktycznie wszystkie komercyjne i zarodowe fermy świń na świecie są zakażone (...). Zakażenie (...) nie oznacza, że u świni występują objawy kliniczne czy obniżenie przyrostów, gdyż większość infekcji przebiega bezobjawowo. Nadto ważnym czynnikiem ryzyka wystąpienia choroby jest wczesny wiek zakażenia prosiąt, stąd ważną rolę odgrywa poziom odporności u lochy. Intensywne mieszanie miotów na porodówkach oraz duże kojce sprzyjają wcześniejszemu zakażeniu i w efekcie wystąpieniu ostrej, uogólnionej cirkowirozy. Zasiedlenie budynku warchlakami chronionymi przez przeciwciała i chorymi z całą pewnością prowadzi do zakażenia (...) „zdrowej” grupy zwierząt. Ważnymi czynnikami ryzyka wystąpienia cirkowirozy są złe warunki trzymania świń: zła wentylacja, niska jakość paszy itp. Prawdopodobnie do wystąpienia choroby potrzebny jest zbieg wielu okoliczności. Zapobieganie chorobie polega na zmniejszeniu presji zakaźnej i ułatwienia zakażonym zwierzętom odpowiedniej reakcji odpornościowej, co chroni je przed wystąpieniem niekorzystnych objawów klinicznych. Obecnie powszechnie stosuje się szczepienia przeciw (...) u prosiąt, a niekiedy u loszek i loch. Mimo dostępności szczepionek ważne jest zapewnienie świniom odpowiednich warunków takich jak opieka nad prosiętami po porodzie tj. zapewnienie im optymalnego dostępu do siary, ograniczenie mieszkania prosiąt przed upływem 8 godzin oraz po 24 godzinach po porodzie. We wszystkich etapach produkcji zapewnienie ścisłego przestrzegania zasady: całe pomieszczenie puste, następnie mechaniczne oczyszczenie, mycie i dezynfekcja przed wprowadzeniem kolejnej partii świń, ograniczenie mieszania grup zwierząt (ryzyko zwiększające stres + możliwość transmisji zakażeń), redukcja zagęszczenia zwierząt, aseptyczne wykonywanie kastracji, poprawa: wentylacji, żywienia i warunków odchowu. Zaleca się oddzielenie kojców litymi przegrodami, utrzymywanie higieny i dezynfekcję pomieszczeń, izolację chorych zwierząt w najkrótszym okresie po pojawieniu się objawów chorobowych i humanitarną eliminację zwierząt nie rokujących poprawy. Nie stosowanie tych zaleceń zwiększa ryzyko nieskuteczności szczepień. Rozpoznanie cirkowirozy jest bardzo trudne i wymaga przeprowadzenia badań laboratoryjnych.

Z kolei zespół rozrodczo-oddechowy świń ((...)) jest wywołwany przez wirus (...). Zabezpieczenie przed zakażeniem wirusem można osiągnąć jedynie przez bardzo wysoki poziom bioasekuracji. W przypadku zagrożenia chorobą należy rozważyć zaszczepienie prosiąt przeciw (...), co wzmocni ich odporność na zakażenie. Rozpoznanie (...) na podstawie objawów klinicznych jest bardzo trudne lub niemożliwe ze względu na ich charakter.

Błędem w podjętym leczeniu przez (...). P. K. (dysponującego pracownia bakteriologii i parazytologii) było nieprzeprowadzenie dokładnych badań laboratoryjnych pozwalających na określenie przyczyny choroby i przypadków padnięcia świń. Skoro podjęte działania nie doprowadziły do poprawy stanu świń, najprawdopodobniej były one niewystarczające lub dobrane niewłaściwie.

Status zamówionych zwierząt (...) negatywne, M. negatywne, A. negatywne” określa status warchlaków „wolny od wymienionych chorób” i nie odnosi się do statusu stada loch, z którego pochodziły zamówione warchlaki. Określenie (...) negatywne” i „mykoplazmoza negatywne” odnosi się do objawów klinicznych tych chorób, a nie do braku infekcji czynnikami etiologicznymi tych chorób (odpowiednio (...) i M. (...)), u matek warchlaków czy nawet bezobjawowych infekcji u samych warchlaków. Należy stwierdzić, że wymagania stawiane przez pozwanego odnośnie stanu zdrowia kupowanych warchlaków były określone w sposób nieprecyzyjny. Status zamówionych zwierząt nie zawierał wymogu zdrowotnego odnośnie infekcji (...), w związku z czym z po stronie sprzedającej warchlaki nie zachodził wymóg szczepienia prosiąt przeciw temu wirusowi w fermie skąd one pochodziły. Decyzja o zastosowaniu wymogu szczepienia prosiąt przeciw (...) przez dostawcę lub szczepienie po zakupie należy do hodowcy i lekarza opiekującego się fermą. Faktyczny status zakupionych warchlaków mógłby być określony tylko w wyniku przeprowadzenia przesiewowego badania laboratoryjnego w kierunku obecności wymienionych drobnoustrojów. Z

dokumentacji fotograficznej dostępnej w aktach sprawy wynika, iż warunki zootechniczne, w jakich przebywały świnie były złe, co mogło przyczynić się do wystąpienia lub zaostrzenia przebiegu różnych chorób, w tym cirkowirozy, szczególnie jeśli kupione warchlaki nie były wcześniej szczepione przeciw (...). Badania laboratoryjne przeprowadzone na próbkach świń z fermy pozwanej miały bardzo ograniczony charakter i nie jest możliwe na ich podstawie stwierdzenie co było powodem zaistniałych problemów zdrowotnych. W dniu 17 kwietnia 2013 roku padły 3 sztuki, z których jedna została poddana badaniu. Badanie sekcyjne i bardzo ograniczone badanie bakteriologiczne, w którym stwierdzono wzrost E. (...) nie dały odpowiedzi na pytanie, co było przyczyną śmierci tych zwierząt czy problemów zdrowotnych świń. Mimo, że od 19 kwietnia padło kolejne 50 sztuk, nie przeprowadzono badań laboratoryjnych, które mogłyby określić etiologię choroby. Brak jest więc dowodów na fakt dostarczenia chorych świń przez powoda do fermy pozwanej, brak dokumentacji wyników badania klinicznego, sekcyjnego i laboratoryjnego chorych świń uniemożliwia określenie co było powodem zaburzeń zdrowia i śmierci zwierząt w fermie powoda, prawdopodobnie doszło do wystąpienia cirkowirozy, ale przez brak dowodów w postaci wyników badań, nie można tego stwierdzić z całą pewnością. Do pozwanej należało pozostawienie wymogu zaszczepienia warchlaków przeciw (...) przed dostawą oraz decyzja o zastosowaniu szczepionki po dostawie (dowód: opinia biegłego sądowego prof. dr hab. T. S. k. 493-504).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków G. A. (2) i K. W. (1), opinię biegłego sądowego (...). T. S. oraz dokumenty.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków G. A. (2) i K. W. (1), gdyż są rzeczowe i logiczne, a nadto zgodne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Za logiczną i jasną Sąd uznał opinię biegłego sądowego (...). T. S.. Opinia ta została sporządzona w oparciu o akta sprawy, a Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń do metody jej opracowania. Ponadto opinia ta nie była przez strony kwestionowana.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie – poza dokumentami dotyczącymi ilości padniętych zwierząt oraz stanu posiadania zwierząt przez pozwanego, wykazanych w ewidencji stanu posiadania prowadzonej na potrzeby (...) nie budziła zdaniem Sądu wątpliwości i nie była przez strony kwestionowana. Przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy Sąd nie wziął jednak pod uwagę ewidencji leczenia zwierząt z 2012 roku, a nadto dokumentu kontroli dokonanej w dniu 30 maja 2012 roku (k. 343-348), dokumentów dotyczących odbioru transportu żywca w 2012 roku (k. 349-354), faktury (...) z dnia 31 grudnia 2012 roku (k. 381), faktury (...) z dnia 4.09.2012 roku (k. 385), rozliczenia tuszu w okresie od 29 maja do 23 sierpnia 2012 roku (k. 386), faktury nr (...) z dnia 12 listopada 2012 roku (k. 434), gdyż dokumenty te dotyczą zwierząt nie będących przedmiotem transakcji w dniu 4 kwietnia 2013 roku i dotyczą okresu spoza tego będącego przedmiotem badania w niniejszym procesie. Kwestionowane zaś przez stronę powodową dokumenty Sąd wziął pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie (co do tych okoliczności, które wynikały z nich w sposób pewny), mając także na uwadze, iż wynikające z nich pewne niezgodności między ilością padniętych i posiadanych zwierząt zgłoszoną przez pozwanego a ilością deklarowaną przez niego w pismach procesowych, ostatecznie okazały się bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę

Pozwany nie kwestionował, że zakupił od poprzednika prawnego powoda – (...). 600 sztuk warchlaków, które zostały mu dostarczone w dniu 4 kwietnia 2013 roku. Niewątpliwym nadto jest, iż w dniu dostawy co do trzech sztuk warchlaków pozwany zgłosił „reklamację” i za te trzy sztuki powód nie dochodzi od pozwanej żadnej należności. Nadto niewątpliwym także jest, iż pozwany nie uiszczył na rzecz poprzednika prawnego powoda należności za dostarczony towar w kwocie 191.099,98 zł.

Pozwany nie kwestionował zatem co do zasady obowiązku zapłaty na rzecz powoda wskazanej powyżej kwoty, a podniósł jedynie, że dostarczone zwierzęta były chore, niepełnowartościowe, a nadto źle zakolczykowane. Pozwany

zatem powołał się na wady fizyczne dostarczonego towaru i tym samym na uwolnienie z obowiązku zapłaty dochodzonej przez powoda kwoty.

Rozważania prawne zacząć należy od wskazania, iż kwestia odpowiedzialności sprzedawcy za wady fizyczne zwierząt uregulowana jest szczegółowo w art. 570 k.c. (uchylony z dniem 25 grudnia 2014 roku, ale znajdującym zastosowanie do umów zawieranych przed wskazanym dniem), zgodnie z którym do sprzedaży zwierząt, które wymienia rozporządzenie Ministra Rolnictwa wydane w porozumieniu z Ministrami Sprawiedliwości oraz Przemysłu Spożywczego i Skupu, stosuje się przepisy o rękojmi za wady fizyczne ze zmianami wskazanymi w dwóch artykułach poniższych – art. 571 k.c. i art. 572 k.c.. Regulacja ta odnosi się jednak jedynie do koni, owiec oraz norek (rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 7 października 1966 r. w sprawie odpowiedzialności sprzedawców za wady główne niektórych gatunków zwierząt (Dz. U. Nr 43, poz. 257)). Zatem sprzedawca zwierzęcia, które nie jest wymienione we wskazanym rozporządzeniu Ministra Rolnictwa, odpowiada z tytułu rękojmi za wady fizyczne tego zwierzęcia na zasadach ogólnych.

Należy zauważyć, iż z dniem 25 grudnia 2014 roku – po wejściu w życie ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta - zmianie uległy przepisy kodeksu cywilnego regulujące odpowiedzialność sprzedawcy za wady rzeczy. Zgodnie jednak z art. 51 te same ustawy, do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Zgodnie zatem z art. 556 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym sprzed 25 grudnia 2014 roku i w chwili zawierania umowy), sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym (rękojmi za wady fizyczne). Sprzedawca nie jest jednak odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej (art. 599 k.c.). Z chwilą wydania rzeczy sprzedanej przechodzą na kupującego korzyści i ciężary związane z rzeczą oraz niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy (art. 548 § 1 k.c.) Moment przejścia niebezpieczeństwa utraty rzeczy nie jest zależny od pełnego wykonania umowy, tj. – przykładowo – od zapłacenia ceny. W art. 560 k.c. zostały zaś uregulowane podstawowe uprawnienia kupującego w związku z istnieniem wad fizycznych rzeczy: możliwość odstąpienia od umowy lub obniżenia ceny.

Z treści korespondencji przedprocesowej, jak i pism procesowych nie wynika, aby pozwany – powołując się de facto na wady fizyczne dostarczonego towaru („niepełnowartościowy towar”) - skorzystał z któryś z uprawnień uregulowanych w art. 560 k.c. i nast., bowiem ani nie odstąpił od umowy, ani nie żądał obniżenia ceny. Pozwany – reprezentowany przez fachowego pełnomocnika – w swej odpowiedzi na pozew, czy dalszych pismach procesowych, nie wskazał na żadną okoliczność, która mogłaby świadczyć o tym, że pozwany swoje stanowisko procesowe opiera na uprawnieniach związanych z podniesieniem wad fizycznych rzeczy.

Wskazać jednak należy, iż analiza treści pism procesowych pozwanego wskazuje, iż pozwany kwestionuje swój obowiązek zapłaty, powołując się na szkodę, poniesioną w związku z dostarczeniem przez poprzednika prawnego powoda wadliwego towaru. Pozwany zatem brak obowiązku zapłaty za warchlaki upatruje w odpowiedzialności odszkodowawczej powoda (poprzednika prawnego powoda). Jeśli bowiem kupiony towar jest wadliwy, nabywca ma wybór co do sposobu uzyskania rekompensaty od sprzedawcy: może dochodzić swych praw z rękojmi za wady, może też żądać odszkodowania za faktyczną szkodę, jakiej doznał wskutek wadliwości towaru (wyrok SN z dnia 25 sierpnia 2004 roku, sygn. IV CK 601/03, Mon. Praw. 2004, nr 18, s. 823).

Jak wskazano, w rozpoznawanej sprawie, w związku ze stwierdzeniem przez pozwanego, że kupione od powoda warchlaki miały wady: były chore, źle zakolczykowane, pozwany nie skorzystał z roszczeń z rękojmi, lecz „wystąpił” przeciwko powodowi z żądaniem odszkodowania. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Pozwany zatem winien

wykazać: szkodę i związek przyczynowy między szkodą a kupnem wadliwego towaru, obrona powoda natomiast wymagała udowodnienia, że szkoda powstała z przyczyn, za które nie ponosi on odpowiedzialności art. 471 k.c.. Roszczenie odszkodowawcze kupującego wobec sprzedawcy nie może być w sposób oczywisty skuteczne bez wykazania wady rzeczy sprzedanej i związku przyczynowego między wadą a szkodą (wyrok SN z dnia 7 lipca 2000 roku, sygn. III CKN 889/98, LEX nr 51358).

Zdaniem Sądu pozwany nie wykazał ani szkody (jej wysokości), za którą odpowiedzialność ponosi powód, ani związku przyczynowego między nabytym towarem a szkodą, a także de facto wadliwości tego towaru.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż brak jest dowodów na fakt dostarczenia chorych świń do pozwanego. Brak dokumentacji wyników badań klinicznego, sekcyjnego i laboratoryjnego chorych świń uniemożliwia precyzyjne określenie co było powodem zaburzeń zdrowia i śmierci zwierząt na fermie pozwanego. Pozwany bowiem nie przedstawił wyników badań laboratoryjnych padniętych zwierząt. W aktach sprawy znajdują się wyniki laboratoryjne jednego padniętego w dniu 17 kwietnia 2014 roku zwierzęcia wskazujące na wzrost E(...), aczkolwiek badanie to nie daje odpowiedzi na pytanie, co było przyczyną śmierci zwierząt czy problemów zdrowotnych świń. Nadto z jednego jedynie badania z dnia 15 maja 2013 roku wynika, że u zwierzęcia (...), (jednakże badanie to wykonano ponad 5 tygodni po wstawieniu zwierząt i nie wskazuje ono, iż już w momencie przyjęcia warchlaków do stada były one wszystkie chore na tą chorobę). Dodatkowo wskazać należy, że jeśli chodzi o podnoszone przez pozwanego zarzuty w związku z chorobą cirkowirozy u dostarczonych warchlaków, to choroba ta ma złożoną etiologię. Zakażeniom sprzyja mieszanie miotów, duże kojce dla osadzanych zwierząt, zasiedlanie fermy przez warchlaki pochodzące z różnych ferm, koinfekcje wirusowe (jednoczesne zakażenie kilkoma czynnikami chorobotwórczymi), złe warunki trzymania zwierząt, zła wentylacja, niska jakość paszy. Jednocześnie cirkowiroza występuje obecnie na praktycznie wszystkich fermach zarodowych i hodowlanych na świecie, a zatem ryzyko jej zarażeniem jest bardzo wysokie.

Pozwany nie wykazał, aby warunki trzymania zwierząt na jego fermie były na tyle właściwe, aby zapobiegały wystąpieniu lub rozprzestrzenianiu się chorób zwierząt – w tym cirkowirozy. Wręcz przeciwnie: ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż warunki zootechniczne zwierząt były złe, sam pozwany wskazał, że dezynfekował pomieszczenie fermy w 2012 roku, ale nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na przeprowadzenie tego zabiegu (w aktach sprawy brak powoływanego w piśmie z dnia 11 lipca 2014 roku dokumentu dezynfekcji oraz zakupu środka dezynfekcyjnego), a po zachorowaniu zwierząt trzymał wszystkie w prowizorycznie skonstruowanym kojcu szpitalnym, odgrodzonym od reszty stada jedynie płytami drewnianymi. Przedłożone przez pozwanego dokumenty z kontroli przez (...) dotyczą czerwca 2013 roku, a więc okresu prawie 3 miesięcy po wstawieniu zwierząt, zasadniczo przy końcu tuczu i nie dowodzą same w sobie warunków trzymania zwierząt w dniu 4 kwietnia 2013 roku. Ponadto z ewidencji posiadanych zwierząt przedłożonej przez pozwanego wynika, że poza zwierzętami nabytymi w dniu 28 marca i 4 kwietnia pozwany posiadał także inne – pochodzące (...) – zwierzęta, które sprzedał po kwietniu 2013 roku (k. 293, choć poza tym ewidencja przedstawiona przez pozwanego budzi wątpliwości co do swej rzetelności – zwłaszcza ilości posiadanych, zbywanych i utraconych sztuk świni), zatem przed nabyciem nowej partii sztuk świni, nie zachowywał on zasady „całe pomieszczenie pełne – całe pomieszczenie puste”. Pozwany nie wykazał zatem, aby dotrzymał wszystkich tych warunków, które zapobiegają powstaniu i rozwojowi chorób świni – w tym cirkowirozy.

Co jednak najistotniejsze, w treści zamówienia z dnia 4 kwietnia 2013 roku wskazano status zamówionych zwierząt jako: (...) negatywne, M. negatywne, A. negatywne”, co oznacza status warchlaków „wolny od wymienionych chorób” i nie odnosi się do statusu stada loch, z którego pochodziły zamówione warchlaki. Określenie (...) negatywne” i „mykoplazmoza negatywne” odnosi się do objawów klinicznych tych chorób, a nie do braku infekcji czynnikami etiologicznymi tych chorób (odpowiednio (...) i M(...)) u matek warchlaków czy nawet bezobjawowych infekcji u samych warchlaków. Status zamówionych zwierząt nie uwzględniał statusu zdrowotnego odnośnie infekcji (...) – co podnosił pozwany i w czym upatrywał źródło swojej szkody, w związku z czym po stronie sprzedającego nie zachodził wymóg szczepienia prosiąt przeciw temu wirusowi w fermie z której one pochodziły. Decyzja o zastosowaniu wymogu szczepienia prosiąt przeciw (...) przez dostawcę lub szczepienie po zakupie należy do hodowcy i lekarza opiekującego

się fermą. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika zaś, że pozwany nie szczepił wstawionych zwierząt przeciwko (...), mimo nawet zaleceń lek. wet. K. W. (1). Zważywszy, iż choroba ta jest praktycznie obecna na wszystkich fermach zarodowych i hodowlanych, a możliwość zachorowania bardzo prawdopodobna, decyzja o niezaszczepieniu zwierząt przeciw tej chorobie obciążona jest dużą dozą ryzyka.

Nadto podkreślić należy, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że podjęte przez (...). P. K. działania lecznicze było błędne o tyle, że pomimo (vide biegły k.501) padnięcia w krótkim okresie czasu kilkunastu sztuk zwierząt, lekarz nie przeprowadził badań laboratoryjnych pozwalających na określenie przyczyny choroby i przypadków padnięć świń. Podjęte przez niego działania były zatem niewystarczające lub niewłaściwe. Działania lekarza opiekującego się fermą obciążają jednak pozwanego, na zlecenie którego on działał, a nie powoda.

Nie znalazły natomiast potwierdzenia wskazywane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew kwestie dotyczące złego zakolczykowania zwierząt, różnicy i związku przyczynowego między tymi okolicznościami a szkodą, za wykazanie których odpowiedzialny jest pozwany. Pozwany nie wykazał, aby podwójne okolczykowanie świń dostarczonych w dniu 4 kwietnia 2013 roku miało jakikolwiek związek – z oczywistego względu - z ich padnięciem, a nadto nawet nakazem wybicia stada. Przede wszystkim z akt sprawy wynika, że pomimo faktycznie uznawanego przez władze (...) złego okolczykowania zwierząt (...), fakt ten nie wpłynął bezpośrednio i samoistnie na decyzję odnośnie wybicia stada: w piśmie zastępcy głównego lekarza weterynarii z dnia 19 czerwca 2013 roku wskazano wprost, że nie ma przeciwwskazań: aby z tego tylko powodu poddać świnie ubojowi, a pozyskane mięso nie mogło być przeznaczone do spożycia przez ludzi. Jeśli chodzi zaś o różnicę, to z treści przedłożonych przez pozwanego decyzji dotyczących nakazania utylizacji mięsa wynika, że dotyczyły one świńi oznaczonym numerem kolczyka (...), a nie warchlaków z dostawy(...).

Ponadto za niezasadne Sąd uznał także zarzuty pozwanego dotyczące wagi dostarczonych świń. Z treści zamówienia wynika, że dostarczone zwierzęta miały ważyć 30 kg sztuka, aczkolwiek cena miała być zróżnicowana w zależności od wagi towaru (nadwaga, niedowaga). Oczywiście jest, iż przy dostawie 600 sztuk warchlaków waga świń mogła wahać się, niektóre sztuki mogły wagi tej nie osiągnąć, a inne z kolei mogły ją przekraczać. Zdaniem Sądu, podana waga warchlaków była jedynie orientacyjną – o czym świadczy choćby zapewnienie o korygowaniu ceny z uwagi na różnice wagowe, a nie pewną i gwarantowaną.

Ostatecznie pozwany nie wykazał w żadnym wypadku wysokości doznanej szkody. Pozwany w odpowiedzi na pozew wskazał, iż sprzedał 479 sztuk warchlaków, ale: padło 121 warchlaków (choć w kwestii określenia ilości padniętych sztuk są wątpliwości), nadto pozwany poniósł wydatki na leczenie weterynaryjne, zwiększone zużycie paszy, a nadto sprzedał żywiec po niższej niż oczekiwał cenie. Przede wszystkim pozwany nie wskazał w żadnym piśmie wysokości (kwotowo) doznanej szkody. Z przedłożonych przez pozwanego faktur wynika, że wydatkował 411.549,73 zł na pasze, 11.940,40 zł na usługi weterynaryjne, 631,40 zł na usługi laboratoryjne. Dodatkowo w tym samym okresie pozwany sprzedał warchlaki, przy czym z przedłożonych faktur wynika, iż do sierpnia 2013 roku były to 1066 sztuk (co wynika z zestawienia z ewidencji posiadania oraz faktur) na łączną kwotę 743.468,41 zł.

Oczywiście jest, iż to do pozwanego należy określenie wysokości doznanej szkody – nadto pozwany wnosząc o oddalenie powództwa, winien wykazać, iż jego szkoda jest równa co najmniej kwocie żądanej przez powoda. Pozwany jedynie w piśmie z dnia 9 września 2014 roku starał się wskazać na wysokość doznanej szkody (choć faktycznie wskazywał na osiągnięty zysk/stratę, skoro uwzględnił w wyliczeniu ceny zakupu warchlaków), jednakże jego wyliczenia, nie poparte szczegółowo dowodami, nie mogą zostać uznane za wiarygodne. Dla przykładu wskazać należy, iż w żaden sposób pozwany nie wykazał, że kwota wydatkowana na paszę dla zwierząt, winna zostać zaliczona jako szkoda w jego majątku – skoro oczywiście jest, iż po zakupie zwierząt takie wydatki są standardowymi. Pozwany nie wykazał bowiem, aby zwierzęta dostarczone w dniu 4 kwietnia 2013 roku zużytkowały więcej paszy (i o ile więcej), a nadto by za okoliczność tą odpowiedzialność ponosił powód. Ponadto niewątpliwie z przedłożonych faktur nie wynika też, ile środków finansowych konkretnie zostało przeznaczonych na żywienie stada wstawionego w dniu 4 kwietnia 2013 roku. Także np. z faktur dokumentujących usługi weterynaryjne nie wynika, że zostały one świadczone w związku ze stadem wstawionym dnia 4 kwietnia 2013 roku, a nie np. 28 marca 2013 roku. Ponadto pozwany

nie wykazał także, aby sprzedał żywiec po zaniżonej cenie (i o ile zaniżonej) oraz aby odpowiedzialność za ten fakt ponosił powód. Pozwany zresztą w celu wykazania wysokości szkody złożył jedynie szereg dokumentów – przy tym niekompletnych oraz budzących wątpliwości – i nie wskazał żadnych wniosków dowodowych. Zdaniem Sądu przy wysuwaniu roszczeń odszkodowawczych opartych na takich okolicznościach, jak zwiększone zużycie paszy, sprzedaży warchlaków po zaniżonej cenie z uwagi na niższą uzyskaną wagę, niezbędnym byłoby przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, o co pozwany jednak nie wnosił.

Dodatkowo wskazać należy, że pozwany reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, w żaden sposób w swych pismach procesowych nie wskazał podstawy prawnej swego roszczenia. Oczywistym jest, że pozwany takiego obowiązku prawnego nie ma, ale z uwagi właśnie na fakt reprezentacji obu stron procesu przez profesjonalnych pełnomocników, wydaje się uzasadnionym, aby jednak taką podstawę – wraz z jasnym określeniem wysokości swego „roszczenia” - zaproponował. Dodatkowo co jest istotne, obrona pozwanego w niniejszym procesie winna polegać na przeciwstawieniu roszczeniu powoda o zapłatę ceny własnego roszczenia o odszkodowanie. W tym celu niewątpliwie pozwany winien skorzystać z możliwości złożenia oświadczenia o potrąceniu lub wytoczenia powództwa wzajemnego o zapłatę (czego niewątpliwie nie uczynił). Potrącenie następuje przez złożenie drugiej stronie oświadczenia woli i w ten właśnie sposób dochodzi do umorzenia wzajemnych wierzytelności. Poza faktem, że pozwany musi wykazać wymogi określone w art. 498 § 1 k.c. (wzajemność, jednorodność, wymagalność oraz zaskarżalność), to niewątpliwie pozwany żadnego wyraźnego oświadczenia – wskazującego na wysokość własnego roszczenia przedstawianego do potrącenia z sumą dochodzoną przez powoda – nie złożył.

Wobec powyższego, brak podstaw do uchylecia się przez pozwanego od obowiązku zapłaty na rzecz powoda należności za dostarczony towar, w związku z czym Sąd zasądził od pozwanego T. M. na rzecz powoda (...) w W. kwotę 199.099,98 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c., zasądzając je od dnia 2 sierpnia 2013 roku, tj. od dnia następnego po upływie terminu płatności kwoty należnej sprzedającemu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.943,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na kwotę tą składają się koszty, opłaty sądowej od pozwu – 9.550 zł., opinii biegłego – 2.776,80 zł., opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł. oraz koszty zastępstwa procesowego powoda liczone według norm przepisanych – 3.600 zł. Nie zasądzono kwoty dotyczącej zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika powoda na rozprawę w dniu 14 marca 2014 r. (k.68-69) w kwocie 180,05 zł., gdyż uznano je za zbędne w okolicznościach sprawy jeśli chodzi o dochodzenie praw strony powodowej, a to stąd że w związku z rozpoznaniem niniejszej sprawy miały miejsce cztery terminy rozpraw i w każdej z nich uczestniczył pełnomocnik powoda (14.04.2014 r., 27.06.2014 r., 10.09.2014r., 17.06.2015r.), wniosek o zwrot kosztów dojazdu pełnomocnika powoda złożono (jak się okazuje) jedynie co do udziału w rozprawie w dniu 14.03.2014 r., której to rozprawy faktycznie nie było, gdyby natomiast wniosek łączyć z rozprawą z dnia 14.04.2014 r., przed którą wniosek o zwrot kosztów złożono, to na rozprawie tej podjęto działania polegające na zobowiązaniu pełnomocnika pozwanego (który otrzymał pełnomocnictwo w dniu rozprawy) do złożenia odpowiedzi na pozew.

Jan Bartniak